Opłata pocztowa opłacona ryczałtem

Numer pojedyńczy 60 gr.

Wychodzi raz w miesiącu.

Abonament roczny zł. 6.—
„ półroczny zł. 4.—

KRAKOWSKI MERKUR

Wiadomości ekonomiczno-finansowe

Rocznik IV. Przedruk dozwolony tylko za zgodą redakcji i podaniem źródła Nr. 9

Administracja i Redakcja: Rynek Gł. 33. KRAKÓW, 1. WRZEŚNIA 1934. P. K. O. Kraków Nr. 410.585 i 410.590.

Warunki wykorzystania konjunktury zbożowej

Jest rzeczą oczywistą, że obecna podaż żyta jest spowodowana wyzbywaniem się zboża przez t. zw. najsłabsze ręce.

Sezonowa podaż żyta ze świeżych zbiorów, a za sezonową uznać należy obecną podaż, specjalnie żyta na krajowym rynku wewnętrznym, nie posiada jednak nasilenia tak charakterystycznego i niebezpiecznego dla dalszego kształtowania się cen na zboże jak w latach poprzednich.

Krajowy nasz rynek zbożowy jest niezaprzecznie z tych czy innych względów jeżeli nie zdezorjentowany to w każdym bądź razie trzymany w nastroju rezerwy w związku z wiadomościami bezwzględnie miarodajnemi o światowej haussie zbóż oraz o światowym nieurodzaju. Należy uznać za pewnik moment bezwarunkowego nieurodzaju w roku bieżącym w większości państw rolniczych świata, które np. jak Stany Zjednoczone A. P. nawiedza ten nieurodzaj już zkolei po raz drugi. Rozmiary nieurodzaju w ostatniem ujęciu sprawozdań ze zbiorów w St. Zjedn. są niezwykle poważne a temsamem pozwalają na przypuszczenie, że St. Zjedn. z dominującego dotychczas charakteru państwa eksportującego zboże na rynek europejski — przejść mogą do państw uzależnionych od importu zboża z innych krajów rolniczych, co pozwala przypuszczać, że temsamem zagadnienie stocków przestanie być tym postrachem, który paraliżował wszelkie nadzieje na ożywienie się obrotów rynkowych. Wyżej wymienione momementy wpływają siłą rzeczy hamująco (co uznać należy za objaw z punktu widzenia interesów rolniczych wybitnie pożyteczny) na bieżącą podaż żyta, gdyż rolnik stara się o ile na to pozwalają mu inne względy ogólno gospodarcze i płatnicze przeczekać okres wzmożonej podaży i braku ostatecznej stabilizacji cen.

Niewątpliwie fakt ten jest jednym z czynników kształtujących w normalnem ujęciu zagadnienia, tendencję zwyżkową na rynku zbożowym. Powtarzający się rok rocznie fakt zwiększonej podaży zbóż nietylko ze zwolnionych zapasów zeszłorocznych, ale również z nowych zbiorów w r. b. nie występuje jednak tak wyraźnie jak to zazwyczaj niestety miało miejsce.

Nastrój rezerwy w podaży wyczuwa się na naszym rynku wewnętrznym zupełnie wyraźnie. Na rezerwę tę niestety nie cały ogół rolników może sobie pozwolić. Konieczność upłynnienia wyników tegorocznych zbiorów w kierunku ich jaknajszybszej realizacji pod wpływem nacisku zobowiązań rolnika i bieżących płatności jest niewątpliwie silniejsza niż naturalny w tym wypadku zmysł gospodarczości, i racjonalnych przewidywań. Jeżeli jednak rolnik w świadomości, iż w przyszłych miesiącach

nietylko nie straci na przetrzymaniu zboża na śpichrzu czy też w stogach, ale nawet może na tem skorzystać, rzuca to zboże już w chwili obecnej to czyni to pod naciskiem siły wyższej, jaką jest dla niego zadłużenie czy to prywatne, czy też samorządowo - państwowe, jak również z uwagi na nie dające się przesunąć do okresu jeszcze lepszej konjunktury zbożowej zobowiązania wewnętrzno gospodarcze swego warsztatu rolnego.

W tych warunkach więc zagadnienie oddłużenia rolnictwa oraz zagadnienie zmniejszenia nacisku na rolnika ze strony wierzyciela tak prywatnego jak i kredytu „zorganizowanego" wysuwa się jako kwestja istotnie aktualna domagająca się jak najszybszego i całkowitego rozwiązania; sprawa ta posiada bowiem doniosłe znaczenie zarówno dla samego warsztatu rolniczego, jak i dla sprawiedliwego podziału dochodu społecznego z tytułu realizacji zbiorów pomiędzy: producenta, pośrednika i spożywcę. Problem ten uznać należy za niemałego również znaczenia dla interesu gospodarczego państwa bo przecież państwu musi zależeć nietylko na poprawie zdolności płatniczej rolnictwa, jako płatnika podatków bezpośrednich, czy też w ten czy inny sposób realizowanych zaległości podatkowych, ale też na jego zdolności nabywczej w roli najliczebniejszej w państwie warstwy płatników podatków pośrednich. Hasło „front m d konsumenta wewnętrznego" będzie wtedy tylko do zrealizowania, jeżeli w tym konsumencie będzie się widzieć przedewszystkiem ludność wiejską.

Przy omawianiu powodów i możliwych następstw obecnej podaży zboża na rynku wewnętrznym należy również powrócić do zagadnienia kredytu rejestrowego i zaliczkowego w tej płaszczyźnie w jakiej traktował je Związek Izb i Organizacji Robotniczych R.P. w swym memorjale złożonych miarodajnym czynnikom państwowym przed okresem żniwnym. Opinje i postulaty w memorjale tym zawarte nie doczekały się zrealizowania, toteż już dziś, w momencie tak ważnym dla normalnego dalszego kształtowania się zwyżkowej konjunktury zbożowej, występują plastyczne skutki tego, że zarówno potrącenia z tego kredytu należności i zaległości podatkowych jak też i obciążenie tego kredytu oprocentowaniem, zamiast przerzucenia kosztów tych kredytów na „Fundusz Interwencyjny", jest czynnikiem jeśli nie odstraszającym to powodującym szkodliwą dziś rezerwę ze strony bardzo wielu rolników w kierunku szerszego wykorzystania tych kredytów. A przy kształtującej się obecnie przedewszystkiem świtowej, a siłą rzeczy i naszej wewnętrznej konjunkturze zbożowej, jaknajszersze wykorzystanie tego elementu związania zboża i normowania rozmiarów podaży zboża na rynku wywarł by niewątpliwie wpływ bardzo dodatni w kierunku rozłożenia tej podaży na cały rok gospodarczy i zdecydowanego wykorzystania przez czynnik produkujący wszelkich możliwości związanych z tegoroczną konjunkturą zbożową.

Widoki światowych zbiorów pszenicy w oświetleniu Międzyn. Inst. Rolniczego

Międzynarodowy Instytut Rolniczy w Rzymie ogłasza, że na podstawie stojących do dyspozycji wiadomości i szacunków tegoroczne zbiory pszenicy w Europie nie przekroczą 400 miljonów q. pszenicy (nadzwyczaj bogate zbiory pszenicy w Europie w r. 1933 wyniosły 470 milj. q.). O widokach zbiorów w Rosji sowieckiej brak dokładnych danych, informacje dotyczące Rosji sow. brzmią sprzecznie. Podczas gdy sprawozdania urzędowe odznaczają się dużym optymizmem, z prywatnych wiadomości okazuje się, że posucha wyrządziła poważne szkody. Jest jednak faktem, że w czerwcu spadły w Rosji obfitsze deszcze i że brak wilgoci i wysoka temperatura spowodywały tylko szkody lokalne. Tegoroczne zbiory w Rosji będą przypuszczalnie dobremi zbiorami średniemi i dadzą nieznaczną nadwyżkę na wywóz.

W St. Zjedn. A. P. opady deszczowe, które miały miejsce w czerwcu b. r. przyszły jednak zapóźno, aby mogły wywołać poprawę w stanie zasiewów pszenicy, który stan, wskutek długotrwałej posuchy w okresie wiosennym, jest nadal niekorzystnym. Natomiast w Kanadzie opady deszczowe wpłynęły dodatnio na poprawę stanu zasiewów. Sytuacja w St. Zjed. istniejąca na dzień 1. lipca br. każe oczekiwać wyjątkowo szczupłych zbiorów daleko mniejszych od skromnych zbiorów zeszłorocznych. Zbiory te nie wystarczą nawet na pokrycie zapotrzebowania wewnętrznego. Natomiast w Kanadzie można oczekiwać zbiorów wyższych od zeszłorocznych zbiorów średnich. Tegoroczne zbiory obu półn.-amerykańskich państw można ocenić na 220 milj. q., co równałoby się prawie zbiorom zeszłorocznym. Warunki atmosferyczne St. Zjed. i Kanadzie w 3-ch tygodniach lipca br. były nogół niekorzystne. Wiadomości o stanie pasz brzmią również niekorzystnie.

Urodzaj pszenicy w większej części krajów azjatyckich, produkujących pszenicę wypadł obficiej, aniżeli w r. ub. Indje Brytyjskie, Japonja, Palestyna, Syrja i Turcja donoszą o znacznej poprawie w tym roku urodzajów. Również sytuacja w Chinach pozwala spodziewać się dobrych zbiorów. Zbiór pszenicy w 3-ch francuskich kolonjach, a przedewszystkiem w Algierze zapowiada się korzystnie, natomiast stan pól w Egipcie jest średni.

Stan zasiewów w połud. półkuli przedstawia się zadawalniająco, podobnie jak w tym samym czasie ub. roku, gdyż zarówno w Australji jak i Argentynie opady na terenach rolniczych były umiarkowane. W ogólności światowy urodzaj pszenicy w r. b. będzie znacznie niższy od urodzaju zeszłorocznego.

Lista ciągnień (Bez zobowiązania)

wylosowanych w dniu 1. sierpnia 1934 r premij do obligacyj Serji I 3% premjowej pożyczki budowlanej

Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Wysokość premij w złotych	Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Wysokość premij w złotych	Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Wysokość premij w złotych	Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Wysokość premij w złotych
10852	10000	296064	1000	510562	1000	730884	1000
52369	1000	298802	1000	515482	1000	732920	1000
54518	1000	298950	1000	522881	1000	761176	1000
61434	1000	311199	1000	532452	10000	769717	1000
65184	1000	313829	1000	5370[illegible]3	1000	774442	1000
67620	1000	328749	1000	537805	1000	798982	1000
69438	1000	344175	1000	549697	1000	803091	1000
74391	10000	354875	1000	557065	1000	804485	1000
75935	1000	375851	10000	56[illegible]179	1000	80[illegible]831	1000
77262	1000	379295	1000	568365	1000	812[illegible]06	1000
78855	1000	391070	1000	570[illegible]54	1000	814615	1000
80997	1000	391242	1000	574578	1000	846714	1000
85568	1000	411976	1000	577895	250000	868285	1000
87754	1000	414215	1000	580865	1000	871047	1000
91816	1000	417779	50000	593875	1000	874375	10000
110622	1000	426752	1000	597[illegible]45	1000	882211	1000
111025	1000	427492	1000	601160	1000	882547	1000
143588	1000	429250	10000	603415	1000	887748	1000
149775	10000	436789	1000	614040	1000	922345	1000
157[illegible]88	10000	438079	1000	627[illegible]56	1000	93399[illegible]	1000
175786	1000	441985	1000	641044	1000	936042	1000
199697	1000	474[illegible]93	1000	648545	1000	939960	1000
204[illegible]33	1000	4750[illegible]7	1000	6540[illegible]8	1000	960080	1000
226127	1000	478537	1000	669690	1000	97[illegible]719	1000
245133	1000	484800	1000	678324	1000	9[illegible]5275	1000
271545	1000	487454	1000	68[illegible]427	1000	990[illegible]62	[illegible]000
271957	1000	500186	1000	703452	1000	996[illegible]0	10000
2903[illegible]0	1000	50054[illegible]	1000	7[illegible]1881	10000		

Rozwój portu gdyńskiego postępuje stale

Ostatnie dane statystyczne, obejmujące ruch towarowy i pasażerski w porcie gdyńskim, wskazują na dalszy postępujący rozwój Gdyni.

W ciągu pierwszych 6 miesięcy br. weszło do portu gdyńskiego ogółem 2197 statków o ogólnej pojemności 1.941 tys. tonn netto. gdy w tym samym okresie roku ub. przybiło do portu gdyńskiego 1.970 statków o ogólnej pojemności tylko 1.484 tonn. Zarówno pod względem ilości przybyłych statków jak i ogólnej liczby tonnażu Gdynia wyprzedziła port gdański niejako o równy rok, albowiem tonaż statków przybyłych w ciągu pierwszych 6 miesięcy b. r. do Gdańska jest prawie równy tonażowi statków w tymże samym czasie ale roku ub. w Gdyni.

Pierwsze miejsce wśród okrętów przybyłych w roku bieżącym do Gdyni zajmuje bandera szwedzka, dalej niemiecka, polska i duńska Pierwsze i czwarte miejsce okrętów skandynawskich w ogólnej liczbie statków przybyłych do Gdyni, świadczy o szczególnie mocnych i silnych więzach łączących nasz port gdyński z państwami skandynawskiemi.

Rozpatrując dane, dotyczące ruchu pasażerskiego w Gdyni i w Gdańsku, stwierdzić należy, że Gdynia nietylko zdołała skupić w swym porcie całkowicie prawie ruch pasażerski, ale także ruch ten rośnie z roku na rok w sposób wyraźny i widoczny. — Wzrost ruchu pasażerskiego w Gdyni był omawiany w okresie czasu prawie o 10 procent wyższy niż w roku ub. w tym samym czasie.

Szczególnie dodatnio wypadają dane ilustrujące obrót towarowy portu gdyńskie. Wskazują one stały niepowstrzymany rozwój portu, zarówno jako punktu wypadowego naszej ekspansji na zewnątrz, jak bramy, przez którą wchodzi nasz import do kraju.

Wzrost ilości przywiezionych towarów do portu gdyńskiego w pierwszej połowie br. wynosi przeszło 30 proc. Największy wzrost wykazuje przywóz śledzi, dalej złomu żelaznego, fosforytów, nasion oleistych, bawełny, wełny i innych towarów drobnych. Pod względem kolejności pierwsze miejsce zajmuje, podobnie jak w roku ub., złom żelazny, ale już na drugiem miejscu jest bawełna, co świadczy o wzrastającem znaczeniu Gdyni, jako naszego portu bawełnianego na Bałtyku.

Również o 600 tys. tonn, co stanowi przeszło 25 proc. wzrósł nasz wywóz przez Gdynię w pierwszej połowie roku bież; Bezkonkurencyjną pozycję zamuje tutaj węgiel, który stanowi około 9 proc ogólnej liczby wywiezionych towarów pod względem wagi. Naogół większość pozostałych przeważnie drobniejszych pozycji wywozowych nie wykazuje znaczniejszych zmian, zmniejszył się jedynie wyraźnie wywóz bekonów i wędlin (z 24.2 tys. tonn na 14.5). wzrósł natomiast obok węgla (z 1.997 tys. tonn na 2.504 tys. tonn) wywóz koksu, makuchów i innych towarów.

Pod względem przywozu port gdyński przekroczył cyfry przywozu Gdańska. dorównywując mu w cyfrach wywiezionych towarów.

Szczęście do kobiet

Parę dni temu, o ósmej rano, wpadł do mnie poeta Polikarp.

— Wybacz, że tak wcześnie, ale obawiałem się, że później mógłbym cię nie zastać. Musisz mi oddać przysługę.

Markotno mi się zrobiło.

— Jaką?

Musisz, w moiem imieniu, rozmówić się z pewną kobietą.

Poeta Polikarp uchodzi za człowieka, posiadającego wyjątkowe szczęście do kobiet. Wciąż ma jakieś sercowe sprawy, awanturki, zatargi... Ale dotychczas zawsze dawał sobie radę sam. Spojrzałem na niego zdumiony.

— Mój drogi, chyba lepiej potrafisz z kobietami rozmawiać, niż ja.

Polikarp uśmiechnął się pobłażliwie.

— To wyjątkowa sytuacja. Wyobraź sobie, o trzy domy odemnie jest sklep konfekcyj damskie. Właścicielka niejaka pani Schultz... tak może już o czterdziestce, ale tego... jakby to powiedzieć.. bardzo.... Bruneta.... Jeśli chcesz może trochę za tęga, ale ma śliczne oczy... Codziennie przechodzę, więc oczywiście znaliśmy się z widzenia. Raz ja uśmiechnąłem się, raz ona, zacząłem się jej kłaniać, ale to wszystko. Zaręczam ci, że nie zrobiłem nic takiego co by jej mogli zawrócić w głowie. No i wyobraź sobie, wczoraj przechodzę, a baba wylatuje ze sklepu i zastępuje mi drogę. Jest zdenerwowana, roztrzęsiona, powiadam ci, mieni się na twarzy.... I prosto z mostu: — „Panie, mam sklep, kilkanaście tysięcy gotówki, niech się Pan ze mną ożeni". — Deszcz, chlapanina, a ona oświadcza mi się na ulicy. To już nie miłość, to furya! Przyznam ci się, że bałem się odpowiedzieć: nie. A nuż zemdleje?

— W takim razie przyjmij moje życzenia.

— Ale ja nie chcę się z nią ożenić i ty jej to musisz powiedzieć. Ja nie potrafię boję się... Wszystko z niosę, ale wobec kobiecych łez i spazmów jestem bezbronny.

Spojrzał na mnie błagalnie i począł mnie ściskać za ręce.

Poczekałem aż ochłonie i spróbowałem przemówić mu do rozumu.

— Mój drogi, ale dlaczego nie chcesz się żenić? Skoro kobieta podoba ci się, zamożna?...

Polikarp zmarszczył brwi i stał przez chwilę zamyślony.

— Powiedziałbym ci wszystko, ale nie uwierzysz... nie uwierzysz.

— Mów, uwierzę.

— Otóż, wyobraź sobie, onegdaj miałem taką samą historję z właścicielką tego domu gdzie mieszkam.

— Oświadczyła ci się?

— Tak. I to tem dziwniejsze, że myślałem, że mnie baba nienawidzi. Wciąż mnie prześladowała o komorne. Teraz rozumiem co to było... Chciała mnie do siebie ściągnąć. Kobieta... jakby ci powiedzieć.. może już po czterdziestce, ale...hm... niczego. Jak kto chce, może trochę za drobna, ale w takich włosów nigdy nie widziałem. Czeszka, nazywa się Pendraczek. Onegdaj rano ktoś puka. — Proszę... Ona! I prosto z mostu: — „Niech się Pan ze mną ożeni".

— Wiesz, że to już wyjątkowo szczęście.

— Przyznam ci się, bez fałszywej skromności, że ja wogóle nam szczęście do kobiet, ale coś takiego...

— I ostatecznie wolisz kamienicę niż sklep konfekcyj damskiej.

Polikarp uśmiechnął się słodko.

— Wolę odparł skromnym tonem.

Koło południa wybrałem się do sklepu pani Schultz, aby wyręczyć przyjaciela, którego wrażliwa natura nie znosiła gwałtownych scen,

Ponieważ z odpowiadania Polikarpa wynikało, że Pani Schultz była obdarzona wybuchowym temperamentem, więc uważałem, że najlepiej będzie odrazu ją oszołomić. I uderzając pięści w kontuar, wykrzyknąłem:

— Mój przyjaciel się z panią nie ożeni.

Poczem cofnąłem się w tył oczekując gwałtownej odpowiedzi. Ale p. Schultz nie wybuchnęła. Zmierzywszy mię przelotnem spojrzeniem odparła po prostu:

— To może pan?

— Co ja?

— No, może się pan ze mną ożeni.

Osłupiałem.

— Ja i pani sobie życzy, żebym się z panią ożenił?

— Pan, albo może kto z pańskich znajomych? Ja muszę wyjść zamąż za tutejszego poddanego? bo tylko w ten sposób mogę uzyskać podaństwo. Inaczej mię wyrzucą jestem niemka i nikt nie chce za mną poręczyć,

Rozjaśniło mi się w głowie. Ledwo wyszedłem ze sklepu, zapewniwszy strapioną niemkę, że przedstawię jej ofertę znajomym, ujrzałem Polikarpa. Poeta biegł ku mnie wymachując rękami.

— Powiedziałeś jej?

— Powiedziałem.

— Ażeby cię djabli wzięli!

— Ładnie mi dziękujesz.

— Przepraszam cię.... Ale co za historja... Wyobraź sobie, że moja czeszka zwarjowała!

— Jakto?

— Dziś przedpołudniem miałem jej złożyć wizytę. Za ostatnie pięć złotych kupiłem kwiatów. Dzwonię raz, drugi, trzeci — nikt nie otwiera. Nareszcie drzwi się uchylają, służąca wytyka łeb mówi: „Pani kazała powiedzieć, że nie potrzeba, bo to się do Czeszek nie stosuje". Co się do Czeszek nie stosuje! Oszalała! I zaraz w bramie zaczepił mię stróż o komorne. Cóż ty na to?

Polikarp miał minę tak strapioną, że już nie chciałem wyjawiać mu prozaicznej prawdy. Odparłem sentencyonalnie:

— Serce kobiety jest zagadką.

TABELA WYGRANYCH (Bez zobowiązania)

III-ej Klasy 30-ej Polskiej Państw. Loterji Klasowej, które odbyło się publicznie w dniach 9 i 10 sierpnia 1934

GŁOWNE WYGRANE: 300.000 padła na Nr. 56439 100.000 padła na Nr. 51389

pozatem dalsze wygrane:

Złotych 50.000 na N-ry: 113723, 122589. — Zł. 20.000 na N-ry: 40712, 55697, 70787. — Zł. 15.000: 116582, 119046, 124095, 130321, 134940, 157404. — Zł. 10.000 na N-ry: 40474, 43227, 60821, 62931, 96482, 100364, 161238, 163309. — Zł. 5.000 na N-ry: 11700, 51815, 65942, 67549, 83735, 92899, 94711, 95838, 107373, 154864. — Zł. 2.000 na N-ry: 110, 15257, 23633, 29347, 29904, 33865, 35889, 65282, 66288, 66880, 78476, 106283, 115056, 116926, 121733, 133452, 154405, 156808, 166962, 168743.

Złotych 1.000.—

Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.
1963	7637	31122	45034	60538	67035	78768	89195	101944	104026	120121	130479	138072	143726	164665
3458	9199	38928	46601	66073	73329	88880	91334	103310	114325	125270	131454	141913	149755	168534

Złotych 500.—

Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.
660	11661	27039	35428	42267	65875	75239	91300	100329	115171	126753	129080	144615	153047	159714
1447	13415	28463	494	44035	984	75741	95754	103688	117259	870	137181	149486	676	162301
3936	483	29018	36954	50386	68186	77857	97327	10777	118646	127603	143812	150378	156110	165192
4338	18590	32765	37568	59336	318	81674	856	110562	120899	128482	943	808	159074	167388
4913	22416	951	758	65646	73253	83495	98489	111068		691	144564	152019		
10652	23226	34264	41698	736	74489	84447						160		

Złotych 400.—

Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.
353	8580	17451	29732	43765	52142	65795	81857	95843	102074	115079	124284	138181	148772	162001
1570	9023	508	32888	45023	194	66574	82536	97166	102327	116092	125775	227	152339	163083
2911	11886	18714	34403	48554	54894	69077	86751	462	106460	687	129515	140937	607	164569
2958	15427	893	37617	49437	57457	70094	88638	994	108095	121977	135818	141062	160034	165436
4532	17100	21686	40323	466	59976	75383	89653	98417	109095	122089	136292	144787	161359	166225
5652	158	24518	43256	50405	60289	77056	91359	426	814	123992	137644	147639	708	711
5781	259	24902	385	979	64719	79037	869	643	110331					

Złotych 300.—

Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.
1368	11063	22966	39984	52806	62763	69892	84605	93381	111471	124055	137831	142150	150535	160002
1835	196	24543	42561	53201	935	71130	85126	95054	112254	125554	138088	145838	151363	165673
2768	12173	826	745	55196	63061	73182	778	99837	116504	127029	139339	865	802	816
4689	544	26990	874	56821	779	75540	87406	100844	625	128861	793	146761	152240	854
5677	558	27154	46998	57102	65053	76546	90367	103287	117053	133897	141239	894	153754	166387
6345	787	253	50753	835	930	79560	374	107233	128	134542	502	147306	154021	747
6562	16378	920	51069	58131	66425	81481	92252	108950	118325	135934	883	149402	155867	867
9344	22551	31272	267	60208	69533	82023	844	109611	121252	136085	901	850	159211	16897

Złotych 250.—

Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.
160	11832	22215	30215	46681	58677	72504	88318	97305	105197	113713	126249	138537	147787	157745
303	909	397	31173	47565	841	74093	341	672	354	116902	740	139479	943	158334
1757	12505	737	32063	828	59414	75485	365	860	107178	117150	127287	692	148731	161043
1785	14546	896	33333	48808	61381	77741	89010	98294	875	184	352	140144	149301	163110
3004	15080	23704	419	49443	872	78247	90850	99061	108056	357	129271	416	576	749
3890	280	24090	34351	948	62003	590	91490	604	131	547	394	560	150512	164138
3973	444	804	614	51116	630	80702	92573	750	291	629	130700	141769	563	156
4051	16200	25353	36364	578	64208	934	708	806	379	118086	131425	142917	638	178
4285	535	359	37501	52053	709	81181	93354	100098	632	122	132304	143843	152775	499
6744	908	26094	39053	662	65993	718	377	101319	875	119318	397	144401	830	165013
8490	18922	456	511	54135	66556	858	416	102095	939	120319	418	145134	153289	347
8669	19433	672	41946	55555	960	82953	554	750	109869	121011	620	647	448	166201
8743	560	27018	42098	937	69362	83047	94083	103006	942	055	133401	774	156144	232
9624	20755	033	259	56666	70540	86523	107	785	961	123939	899	146217	145	940
9710	21006	784	43184	810	600	973	763	943	110709	125183	136250	147144	911	167369
9775	024	28258	593	57235	71210	87229	95140	105091	111323	746	442	642	926	168294
10276	946	29957	46285	462	689	690	298		112204	126245	137567		157482	

Wygrane pocieszenia na str. 7-ej

Wygrane pocieszenia po Złotych 500.—

444	7657	21649	41687	52071	60633	77696	84387	94438	104979	115173	131234	138392	145230	161173
713	684	23453	42107	606	68403	847	635	936	106208	116285	623	623	307	164066
1877	13141	514	43068	53121	905	79885	86748	95772	396	118093	132951	924	146281	165204
3041	14064	29823	44124	282	69885	80237	89034	97420	109085	214	133043	139328	149849	166059
576	15646	35107	45469	54039	71845	584	518	98348	339	119240	134231	696	150129	127
789	16481	175	589	55727	74282	704	90445	99748	74[illegible]	123473	257	140021	152106	298
4457	611	39817	47926	57183	728	776	91743	786	110525	127402	136458	141920	350	901
5209	17990	40494	49818	58969	792	83148	92103	100786	112594	411	137486	142416	159148	938
5828	20449	845	50104	60331	75723	927	633	102883	114870	470	733	144513	160527	169848
7423	862	41594	51606	564										

Anegdoty ciekawe

NIEDOBRA LORNETKA

Ludwik XV udał się razu pewnego na inspekcję nowych biur ministerstwa wojeny. W pewnej chwili okazało się, że zagubiła mu się lornetka, której monarcha stale używał i jeden z urzędników podsunął mu pospiesznie inną, specjalnie w tym celu już przygotowaną.

— Muszę się przekonać, czy przez nią tak dobrze widzę, jak przez moją — powiedział król i zażądał jakiegoś pisma do skontrolowania.

Szybko wręczono mu list, zredagowany w napuszonej formie, wysławiający pod niebiosa cnoty i czyny królewskie oraz ministra ks. Choiseul.

Król spojrzał, i przeczytawszy pismo, odrzucił gniewnie lornetkę.

— Nie, nie jest lepsza od mojej! — powiedział. Robi z pchły słonia!

ŁAGODNA KARA

Sławny generał, a późniejszy marszałek Francji Amable Jan Jakób Pelisier (794—264), w czasie jednej ze swoich zwycięskich wypraw w Algierze, uderzył raz w twarz harapem pewnego podwładnego mu dowódcę kawalerji tubylców, który na jakieś pytanie, skierowane doń przez generała, odpowiedział w sposób impertynencki.

W odpowiedzi na doznany ból i upokorzenie spahi ów dobył rewolweru i skierował broń przeciw generałowi, ale nie panując widać nad sobą, wystrzelił niecelnie. Kula przeszła nad głową Francuza.

— Trzy dni aresztu za nieumiętne obchodzenie się z bronią — rzekł spokojnie generał Plissier, który w czasie całego zajścia niezmrużył nawet oka.

O zamierzonem zabójstwie przełożonego nie było nawet mowy.

MĄDRE ODPOWIEDZI

Gdy w roku 1542 przygotowywano we Francji wyprawę wojenną do Italji i na radzie wojennej dyskutowano nad sposobem wtargnięcia na nizinę lombardzką, obecny przy tej naradzie błazen króla francuskiego Franciszka I, Tribulet, przerwał dyskusję i zapytał króla:

— Chcesz zatem królu pozostać w Italji?

— Nie, nie mam bynajmniej tego zamiaru — odrzekł zapytany — ale dlaczego zadajesz mi to pytanie?

Na to Tribulet bez namysłu:

— Bo tutaj mówi się tylko o sposobach przedarcia się do Italii, a to przecież nie jest najważniejsze. Niemniej ważną rzeczą jest przecież omówienie sposobu wydobycia się stamtąd, ale o tem nikt nie mówi.

Jak wiadomo, wyprawa ta skończyła się klęską wojsk francuskich pod Pawią i uwięzieniem króla Franciszka.

Innym razem zdarzyło się, że Tribuletowi zagroził śmiercią jeden ze znaczniejszych panów dworu, dotknięty, jak łatwo się domyśleć, jego ciętym językiem. Przestraszony groźbą trefniś udał się do króla, prosząc go o opiekę. Król zapewnił wówczas Tribuleta, że gdyby ktoś poważył się uczynić mu coś złego, uwięzi go i w kwadrans potem ukarze śmiercią. Niezupełnie tem uspokojony trefniś, rzecze:

— Ach łaskawy królu, o ileż milej byłoby mi, gdyby go powiesił o kwadrans wcześniej.

WYKAZ

premij, wylosowanych w poprzednich ciągnieniach obligacyj 3% premjowej pożyczki budowlanej, a niezgłoszonych do wypłaty do dnia 1. sierpnia 1934 r.

Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Data wylosowania premij	Wysokość premij zł. w złocie	Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Data wylosowania premij	Wysokość premij zł. w złocie	Nr. Nr. obligacyj, wygrywających premje	Data wylosowania premij	Wysokość premij zł. w złocie
9496	2-11-1933	10000	178578	1 5 1933	10000	723708	2-11 1933	1000
17414	2-11-1931	1000	178806	2-11-1932	1000	747154	2-11-1931	1000
24750	1-5-1934	1000	211213	1 5 1934	1000	752300	2-11- „	1000
29154	1-5-1933	1000	215865	1-8 1932	1000	797848	3-11-1930	1000
29358	3-11-1930	1000	224792	1 2 1934	1000	805131	2-5-1932	1000
31863	1 5 1933	1000	235542	1 8 1933	1000	817663	1-5-1933	1000
43841	1 2 1934	1000	294865	1 5 1934	1000	818347	1 5 1934	1000
44608	1-8-1932	1000	329382	1-8 1932	1000	831510	2-11-1931	1000
45088	3-2-1931	10000	339553	2-11- „	1000	838284	1-8-1932	1000
45934	1-8-1932	1000	393458	1-5-1934	1000	838857	1-5-1933	1000
51223	1 5 1934	1000	399525	1-2 „	1000	845421	1-8- „	10000
51507	1 8 1931	1000	426866	2-11-1933	1000	867943	2-11-1932	1000
55425	1 2 1934	1000	462732	1-5-1934	1000	868037	2-11-1933	1000
63452	2-11-1933	1000	469652	1-2 „	1000	874841	2-11- „	1000
64104	1-5- „	1000	481442	1-5 1933	1000	879144	1 2-1934	1000
96073	1 2 1934	1000	494930	1-5-1934	1000	940417	2-11-1931	1000
97737	1 5 „	1000	523362	1 2 „	1000	948380	1 2-1934	1000
108129	1 2 „	1000	530594	1-5 „	1000	948918	1-8 1932	1000
108805	2-11 1932	1000	531938	1-5 „	10000	949052	1-2-1933	1000
110922	1-5-1934	1000	535279	1 5 1933	1000	950967	2 5 1932	1000
115547	1-5- „	1000	582947	1-5-1934	1000	953638	1-2- „	1000
116969	1-8-1933	1000	609758	2 11 1933	1000	954084	1-8 1933	1000
127920	1-2- „	1000	611909	3-11-1930	1000	957908	1-2-1934	1000
130688	1-8 „	1000	612666	1-8 1933	1000	959928	1-2 1932	1000
135361	2-11-1931	1000	614941	1-8-1932	1000	963081	1-8 1931	1000
136661	1-8-1933	1000	615607	1 2 1934	1000			
140849	1-5-1934	1000	654117	2-11-1933	1000			
157943	1 2 „	1000	656663	2-11- „	1000			
168704	2-11-1933	1000	702108	2 5-1932	10000			
176740	1 2 1934	1000	720760	1-5-1934	1000			

Zbadaj dowody wpłat czy niema zaległości !

BŁAZEN I POETA

Jeden z wyższych dostojników dawnego carskiego dworu, nieodznaczający się zbyt wielką inteligencją, w trakcie rozmowy, obracającej się dokoła tematów literackich, a w której brał też udział sławny pisarz rosyjski Dostojewski, wyraził się złośliwie:

— Dzisiejszy poeta a dawniejszy błazen to właściwie wszystko jedno! A może jest jaka różnica między poetą a błaznem, jak pan uważa, panie Dostojewski?

Na to Dostojewski odpowiedział krótko:

— Błazen pyta a poeta odpowiada!

NASENNY ŚRODEK

Bernard Tristan skutkiem wielkiego zmęczenia towarzyskiemi wymogami świata artystycznego w zimowym sezonie w Paryżu, jest tak nerwowy, że nie może sypiać. Lekarz zapisał mu nasenny środek, który co wieczór miano mu przynosić z apteki.

— Marysiu! — woła na służącą, — czy przyniesiono mi już mój środek nasenny z apteki?

— Jeszcze nie, — proszę pana.

— To zatelefonuj i powiedz, że jeśli mi go za kwadrans nie przyniosą, w takim razie pójdę spać bez niego.

Następne ciągnienie

1 PAŹDZIERNIKA 1934 R.

Czy wpłaciłeś już ratę za wrzesień?

jeżeli nie wpłać natychmiast!

Zaległość równa się utracie wygranej.

BERNARD SHAW

W pewnem towarzystwie oczekiwano przybycia jednej nadzwyczaj pięknej, młodej i inteligentnej damy. — Gdy nadeszła, spytał ktoś obecnego Bernarda Shawa:

— No, jak się ona panu podoba?

— Bardzo — odpowiedział poeta, — młoda i rzeczywiście piękna. Gdyby w dodatku była jeszcze głupią, nie pozostawiłaby nic więcej do życzenia.

Tenżesam Shaw siedzi na przyjęciu u znajomych obok żony pewnego przed niedawnym czasem wzbogaconego kupca. Niewiasta nie umiała się jeszcze dostosować do wymogów towarzyskich.

— Jak się panu podoba ta dama, - zapytuje go siedząca przy nim z drugiej strony sąsiadka, — prawda, że bardzo gustownie ubrana?

— Ba! — odpowiada Shaw, — szkoda tylko, że ma za mało pierścieni, pod któremi mogłaby schować swoje ręce.

Wydawca: Krakowska Kredytowa Dyskontowa Sp. z o. o. Kraków, Rynek gł. 33. Red. odp.: St. Kryłenowski Kraków, gł. Rynek 33
Drukarnia W. ... Kraków, ... 13. — Telefon 117-35.